

**Wyrok z dnia 24 stycznia 2001 r.**

**II UKN 195/00**

**Zasada domniemania życia osoby zaginionej, która nie została uznana za zmarłego w trybie art. 29-32 Kodeksu cywilnego, stanowi podstawowe kryterium dopuszczalności odpowiedniego stosowania przepisów o wstrzymaniu wypłaty świadczeń z ubezpieczenia społecznego.**

Przewodniczący SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca), Sędziowie SN:  
Krystyna Bednarczyk, Jerzy Kuźniar.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2001 r. sprawy z wniosku Ireny S. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w C. o prawo do emerytury, na skutek kasacji organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 października 1999 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Apelacyjny-Sąd Pracy w Katowicach wyrokiem z dnia 28 października 1999 r. oddalił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Katowicach z dnia 27 kwietnia 1999 r., zmieniającego decyzję wstrzymującą dalszą wypłatę emerytury górniczej Józefowi S. i przywracająca mu prawo do emerytury od dnia 1 lutego 1999 r. W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony pobierał do listopada 1990 r. emeryturę górniczą, która była przekazywana na wspólne konto małżeńskie od 1 kwietnia 1994 r. Po otrzymaniu w marcu 1998 r. anonimowej informacji, że ubezpieczony zaginął, a jego świadczenie pobiera nieznana osoba, organ rentowy wezwał ubezpieczonego do stawienia się w dniu 31 marca 1998 r. Na wezwanie stawiała się jego żona, wyjaśniając, że mąż nie zamieszkuje pod wskazanym adresem, a jego miejsce pobytu nie jest znane. Decyzją z dnia 30 marca 1998 r. organ rentowy wstrzymał wypłatę emerytury Józefowi S. od dnia 1 kwietnia 1998 r., uzasadniając to nieprzedłożeniem przez niego dowodów potwierdzających

dalsze istnienie jego praw emerytalnych. Decyzję tę zakwestionowała zainteresowana żona ubezpieczonego, która przedłożyła odpis postanowienia Sądu Rejonowego w R.Ś. z dnia 29 czerwca 1998 r. oddalającego jako przedwczesny jej wniosek o uznanie Józefa S. za zmarłego. Sąd pierwszej instancji uwzględnił odwołanie i prawomocnym wyrokiem z dnia 20 października 1998 r. przywrócił ubezpieczonemu prawo do emerytury od daty jej wstrzymania, przyjmując, iż sam fakt niezgłoszenia się osoby uprawnionej do świadczenia nie stanowi podstawy wstrzymania jego wypłaty. W wykonaniu tego wyroku organ rentowy dopiero decyzją z dnia 8 stycznia 1999 r. wznowił wypłatę emerytury do dnia 1 kwietnia 1998 r.

Następnie jednak - powołując się na treść art. 128 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.) - organ rentowy w dniu 20 stycznia 1999 r. ponownie wezwał ubezpieczonego do potwierdzenia własnoręcznym podpisem istnienia dalszego prawa do pobierania emerytury. Wobec niespełnienia tego wezwania - decyzją z dnia 8 lutego 1999 r. organ rentowy ponownie wstrzymał ubezpieczonemu wypłatę emerytury od dnia 1 lutego 1999 r. Sąd pierwszej instancji ponownie uwzględnił odwołanie, wyrażając pogląd, że dopóki ubezpieczony, bądź jego zwłoki, nie zostaną odnalezione albo gdy nie zapadnie postanowienie uznające go za zmarłego, to należy uważać go za żywego i uprawnionego do dalszego pobierania przysługujących mu świadczeń emerytalnych. Stanowisko takie potwierdził Sąd Apelacyjny, który ustalił, że ubezpieczony jest nadal osobą zaginioną. Sąd ten, poddając całościowej interpretacji normę art. 128 ustawy o emeryturach i rentach, wskazał na potrzebę szczególnej staranności w dokonywaniu jej wykładni dla uzyskania skutków zgodnych z celem ustawodawcy, który zmierzał do uniemożliwienia pobierania za osoby zmarłe należnych im świadczeń emerytalnych lub rentowych. Tymczasem nie jest możliwe potwierdzenie własnoręcznym podpisem uprawnień emerytalnych przez osobę zaginioną, o której nie wiadomo czy żyje, a nie upłynął jeszcze termin z art. 29 KC pozwalający na wydanie konstytutywnego orzeczenia o uznaniu jej za zmarłą. Do daty uznania za zmarłego osoby zaginionej, którą sąd oznacza w postanowieniu o uznaniu za zmarłego w sposób określony w art. 31 § 2 KC, obowiązuje domniemanie, że osoba zaginiona pozostaje przy życiu. Wobec uznania za przedwczesny wniosku żony ubezpieczonego o uznanie go za zmarłego domniemywa się, że żyje on nadal i niedopuszczalne jest traktowanie go jako osoby zmarłej, której prawo do emerytury wygasło wskutek jego śmierci. W konkluzji Sąd Apelacyjny stwierdził, że prawomoc-

ne postanowienie Sądu Rejonowego o odmowie uznania za zmarłego osoby pobierającej świadczenie emerytalne zastępuje wymóg własnoręcznego potwierdzenia dalszych uprawnień emerytalnych świadczeniobiorcy. Należne świadczenie powinno być nadal przekazywane na wspólne konto małżonków, z którego zainteresowana może korzystać dla dostarczenia wspólnym dzieciom środków utrzymania zgodnie z art. 133 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zwłaszcza że rodzina ubezpieczonego nie może uzyskać renty rodzinnej po osobie zaginionej, która nie została uznana za zmarłą.

W kasacji organ rentowy podniósł zarzut naruszenia art. 128 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach, twierdząc, że brak potwierdzenia własnoręcznym podpisem ubezpieczonego istnienia dalszego prawa do pobierania świadczenia stanowił podstawę do wstrzymania jego wypłaty w myśl art. 128 ust. 5 w związku z art. 134 ust. 1 pkt 2 tej ustawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna, jeżeli zważyć, że już wstępnie pewne wątpliwości Sądu Najwyższego budziła legalność ponownej decyzji wstrzymującej wypłatę świadczeń emerytalnych z powołaniem się na nową regulację prawną zawartą w art. 128 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, którą organ rentowy wydał w krótkim czasie po nakazanym prawomocnym wyrokiem Sądu pierwszej instancji z dnia 20 października 1998 r. wznowieniu błędnie wstrzymanej wypłaty emerytury należnej Józefowi S. W rozpoznawanej sprawie nie zostały przedstawione nowe dowody ani nie ujawniono nowych okoliczności istniejących przed uprawomocnieniem się wyroku sądowego - przywracającego prawo do błędnie wstrzymanej wypłaty emerytury, o jakich stanowi art. 114 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach. Ponowna decyzja o wstrzymaniu wypłaty świadczeń została wydana w niezmienionych - co do zasady - okolicznościach faktycznych sprawy, w których organ rentowy, po wznowieniu wypłaty emerytury decyzją z dnia 8 stycznia 1998 r., już w dniu 20 stycznia tego roku wezwał ubezpieczonego, który jest zgłoszony jako osoba zaginiona, do potwierdzenia własnoręcznym podpisem istnienia dalszego prawa do pobierania świadczeń. Następnie - z powołaniem się na niespełnienie tego wymagania - organ rentowy, po wznowieniu poprzednio błędnie wstrzymanej wypłaty świadczenia decyzją z dnia 8 stycznia 1999 r., wydał

już w dniu 8 lutego 1999 r. ponowną decyzję o wstrzymaniu wypłaty świadczeń od 1 lutego 1999 r.

Zważywszy jednak, że regulacja zawarta w art. 128 ustawy o emeryturach i rentach nie ogranicza możliwości ponawiania przez organ rentowy żądania potwierdzenia własnoręcznym podpisem emeryta lub rencisty dalszego prawa do pobierania świadczeń z ubezpieczenia społecznego i wydawania decyzji o ustaniu lub wstrzymaniu wypłaty świadczeń, Sąd Najwyższy potwierdził stanowisko Sądów meriti, że zaginięcie uprawnionego do emerytury, który nie został uznany za zmarłego, nie uzasadnia wstrzymania wypłaty należnych mu świadczeń, chyba że świadczenia te nie mogą być doręczone z przyczyn niezależnych od organu rentowego, co w sprawie nie miało miejsca. W ujęciu art. 128 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach - tylko niespełnienie wymogu, o którym mowa w ust. 1 tego przepisu, tj. niepotwierdzenie własnoręcznym podpisem istnienia dalszego prawa do pobierania świadczeń określonych ustawą, prowadzi do odpowiedniego stosowania art. 101 i 134 ustawy.

W myśl art. 101 ustawy o emeryturach i rentach - prawo do świadczeń ustaje, gdy ustanie którykolwiek z warunków wymaganych do jego uzyskania lub ze śmiercią osoby uprawnionej. Odnosząc tę regulację do osoby uprawnionej do emerytury, która została zgłoszona jako zaginiona, organ rentowy nie twierdził, że ustał którykolwiek z warunków jej prawa do emerytury ( art. 101 pkt 1 ustawy). Natomiast - wobec uznania za przedwczesny wniosku żony ubezpieczonego o sądowe uznanie go za zmarłego - organ rentowy oczywiście nie mógł powołać się na przypadek śmierci uprawnionego (art. 101 pkt 2 ustawy). W szczególności prawomocne postanowienie o odmowie uznania za zmarłego osoby uprawnionej do świadczeń wyłącza dopuszczalność wywodzenia niekorzystnych skutków prawnych wynikających z braku potwierdzenia własnoręcznym podpisem ubezpieczonego istnienia dalszego prawa do pobierania świadczeń określonych ustawą (art. 128 ust. 1 i 4 ustawy).

Równocześnie prawna zasada domniemania życia osoby zaginionej, której śmierć może być potwierdzona wyłącznie w trybie przepisów Kodeksu cywilnego o uznaniu za zmarłego (art. 29-32), stanowi - w ocenie Sądu Najwyższego - podstawowe kryterium dopuszczalności odpowiedniego stosowania przepisów o wstrzymaniu wypłaty należnych osobie zaginionej świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Oznacza to, że prawidłowe stosowanie regulacji zawartych w art. 128 ust. 1 i 4 ustawy o emeryturach i rentach powinno eliminować patologiczne przypadki pobierania świadczeń za osoby nieżyjące, tj. za tzw. „martwe dusze”, co może i powinno po-

przedzać rentowe postępowanie weryfikacyjne w trybie art. 33 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) lub potwierdzać sądowe postępowanie dowodowe. Sama klauzula odpowiedniego stosowania przepisów o ustaniu prawa do emerytury lub renty albo o wstrzymaniu wypłaty tych świadczeń nie daje zatem podstaw do pozbawiania lub ograniczania uprawnień emerytalno-rentowych osoby zaginionej, która nie została uznana za zmarłą w prawnie określonym trybie. Taka niekorzystna interpretacja art. 128 ustawy o emeryturach i rentach byłaby sprzeczna z konstytucyjną gwarancją prawa obywatela do przyznanych mu świadczeń z zabezpieczenia społecznego (art. 67 ust. 1 Konstytucji RP), a ponadto - jak trafnie wskazały Sądy meriti - w niedopuszczalny sposób ograniczałaby uprawnienia członków rodziny uprawnionego, na którym ciąży obowiązek alimentacyjny względem żony i wspólnych dzieci, a którzy są pozbawieni możliwości uzyskania renty rodzinnej po uprawnionej do świadczeń z ubezpieczenia społecznego osobie, która nie została uznana za zmarłą.

Mając powyższe na uwadze kasacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====